



Gazeta Gminy Pawłowice

Nr 9(72) 14-21.V.1997

Cena 50 gr. (5.000 zł.)

ISSN 1425-3658

GOLASOWICE • JARZĄBKOWICE • KRZYŻOWICE • PAWŁOWICE • PIELGRZYMOWICE • PNIÓWEK • WARSZOWICE

Aż rwie oczy!

Rzecz piękną młodzieży dano

● Sala gimnastyczna SP w Pielgrzymowicach po przebudowie ● Wójt przekazał ją uczniom dla siły i zdrowia

7 maja pojechałem do Pielgrzymowic, stanąłem przed tamtejszą szkołą (jedną z najnowocześniejszych w województwie) i... oko mi zbieleło. Co za zmiany, jaki widok!

Wprawdzie wiedziałem a częściowo widziałem, że wszystko zmierza w tę stronę, ale nie wyobrażałem sobie tak imponującego wyniku.

Dotychczas nowy budynek imponował raczej od tyłu, bo tam jaśniała ta nowość. I było jak w lubianym kiedyś przez maturzystów powiedzeniu o wiekowo zaawansowanych paniach: Z tyłu liceum - z przodu muzeum.

BYŁA DECYZJA-JEST WYNIK

To już tylko wspomnienie. Jest cały nowiutki front, czyli skrzydło A i skrzydło B. A brakowało ich, bo brakowało decyzji o ukończeniu obiektu i brakowało pieniędzy.

Obecna Rada Gminy i obecny Zarząd Gminy zdobyły się na jedno i na drugie. I od tej chwili poszło niemal błyskawicznie, przynajmniej jak na nasze tempo budowlane.

O całości napiszę przy innej okazji, czyli około terminu oficjalnego oddania do użytku. Teraz o tym, co tak uderzyło moje oczy.

Tym skrzydłem B jest sala gimnastyczna. Zresztą była od dawna - i bardziej do niej przylepiono nowy gmach, niż tę starowinę do nowego gmachu. Po prostu razila.

Trafiałem do niej przy różnych okazjach. Zawsze panował tam cień, przemakał sufit, pachniało starością.

I stało się!

WSZYSTKO JAK NOWE

Po gruntownej przebudowie to już zupełnie inny obiekt. Wymieniono
ciąg dalszy na następnej stronie



To jest ta sala i reprezentuje szkołę od frontu. Wymowa zdjęcia= 10 procent, bo fotoreporterce nie udało ująć się całości, a dopiero wtedy byłby pełny widok. Jednakże należałoby fotografować z dziesięciometrowej wysokości, a nie ma takiej okazji.

W ZWIĄZKU Z REFERENDUM

25 maja (w niedzielę) również w naszej gminie odbędzie się
REFERENDUM KONSTYTUCYJNE.

Zawiadamiam, że w tym dniu KOMISJE D.S. REFERENDUM pracują od godz. 5.00.

Natomiast lokale do głosowania będą czynne od godz. 6.00 do godz. 22.00.

Zaproszenie

Na międzyszkolne zawody w Krzyżowicach

Serdecznie zapraszamy mieszkańców gminy
Pawłowice na

II MIĘDZYSZKOLNE ZAWODY SPORTOWE O PUCHER SZEFA OBRONY CYWILNEJ GMINY PAWŁOWICE

Zawody odbędą się 17 maja (sobota), o godzinie
15.00, na boisku szkolnym w Krzyżowicach

W programie:

praktyczne pokazy udzielania pierwszej pomocy w nagłych przypadkach, konkurs wiedzy "Rola i zadania obrony cywilnej we współczesnym świecie", konkurencje sportowe, pokaz sprzętu będącego na wyposażeniu Rejonowej Państwowej Straży Pożarnej w Jastrzębiu Zdroju,

Po zawodach sportowych odbędzie się festyn szkolny.

SKLEP SPORTOWY

"GÓRAL"

Lidia i Grzegorz Szylder

ROWERY

RATY BEZ ŻYRANTÓW

Pawłowice, ul. Stawowa 15, tel. 722-188
(za wiaduktem kolejowym w stronę Wisły)

U NAS NAJTANIEJ OFERUJEMY ROWERY:

górskie, młodzieżowe, dziecięce, części,
akcesoria

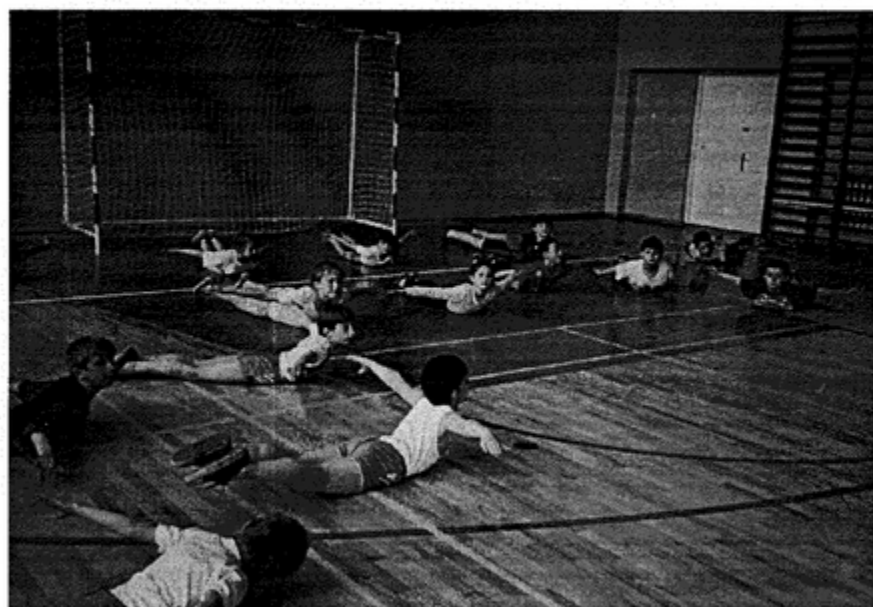
ZAPRASZAMY

codziennie 10.00-17.00,
w soboty 10.00-14.00

ciąg dalszy z poprzedniej strony

Aż rwie oczy!

niemal wszystko, poczynając od frontowej ściany, którą tworzą ogromne okna, po nową konstrukcję dach.



Fragment wnętrza. Widok ćwiczących uczniów daje wyobrażenie o rozmiarach i możliwościach.

Po kolei.

- tenże dach ocieplono i pokryto czerwoną blachą, przez co salę ukomponowano w cały zespół.
- zbudowano zewnętrzną i wewnętrzną klatkę schodową.
- zmodernizowano zaplecze socjalne czyli dwie szatnie, dwie łazienki, dwie ubikacje. Uch, jak tam czysto!
- wymieniono instalację sanitarną, wodociągową, urządzono kabiny natryskowe, zainstalowano umywalnie, położono glazurę.
- na piętrze, nad salą i na jej wewnętrznym boku, zbudowano galerię dla widzów, salkę do gimnastyki korekcyjnej (już ją wyposażono w sprzęt), pomieszczenia zbiorcze o powierzchni c-a 100 metrów kwadratowych. Tamże powstała mniejsza galeryjka, w której można urządzić wystawy.
- dano nowe instalacje elektryczne i dobre oświetlenie,
- poddano gruntownej renowacji parkiet sali, zabudowano nowe grzejniki, na wielkich oknach założono siatkową osłonę.
- u góry położono bardzo trwałą posadzkę, łatwą do utrzymania w czystości,
- odnowiono urządzenia stałe tzn. drabinki gimnastyczne i kosze do gry (założone na dwóch poziomach - dla dorosłych i dla dzieci).
- a w ogóle wszystko otynkowano, pomalowano i tak dalej.

TO JEST CACKO!

Słowem cacko! Takiej sali mogą pozazdrościć Katowice. Wyraziłem tę opinię na miejscu, na co mi odpowiedziano: A Pielgrzymowice gorsze?

I słusznie. Nie gorsze. To dobry znak, że do szkół w sołectwach w pełnej skali wchodzi gimnastyka. A jeszcze pięćdziesiąt, jeszcze kilkadziesiąt lat temu uważano, że... wiejskiemu dziecku kultura fizyczna w szkole niepotrzebna, bo nagimnastykuje się przy robocie w gospodarstwie.

Nie te czasy...

Przebudowa kosztowała 440.000 złotych (4 miliony 400 tysięcy złotych). Jednak sala i jej

otoczenie są dobrym, przekonywującym pokwitowaniem tego wydatku. A jednocześnie oszczędzano, bo na przykład podłogowy parkiet tylko odnowiono, no i wymalowano na nim kolorowe znaki do gry w piłkę ręczną, koszykówkę, siatkówkę oraz badminton.

Górna galeria jest w dzień oświetlona przez ładne okna sufitowe.

BOISKO... POD DACHEM

Sala ma wymiary 24 metry na 20,5 metra, czyli 492 metry kwadratowe. Ładne... boisko! Komfortowe, że aż chce się w coś zagrać.

I dlatego u dyrektora szkoły pani mgr Małgorzaty Kiełkowskiej zastałem p. Romana Nogłęgo - przewodniczącego GKKFIT w sprawie... urzędnika w najbliższą sobotę Gminnego Turnieju Siatkówki z udziałem siedmiu drużyn LZS-ów.

Oj, będzie miała powodzenie ta sala, będzie miała.

Przebudowa trwała od 31 kwietnia 1996 do 15 kwietnia 1997, czyli niecały rok. Jest ona dziełem Zakładu Budowlano-Montażowego "KROSBUD" p. inż. Antoniego Krosnego. I na pewno może pretendować do najładniejszych dzieł tego przedsiębiorstwa

WPROWADZENIE MŁODZIEŻY

Nie było oficjalnego otwarcia i z całą pompą. To się chyba połączy z oddaniem

skrzydła A.

Natomiast dzień wcześniej odbyło się wprowadzenie młodzieży. Wójt p. Damian GALUSEK przekazał uczniom salę do ponownego użytku.

Niby w starym miejscu, a całkowicie nową.

Urządzono uroczysty apel uczniów i od razu szkolne mistrzostwa w piłce halowej. Wygrała szósta klasa i tym samym salę "zaklepała".

Świadcami byli wicewójt p. Regina Piechaczek oraz p. Antoni Krosny - wykonawca.

I takie dzieło chętnie się chwali. Napiszę więcej: gdyby sali nie przebudowano, wyglądałaby przy pięknym i rozległym gmachu szkolnym jak... psia buda przy pałacu.

A tak tworzy z nią harmonijną całość wabiącą wzrok. Także kolorami, bo pięknie się łączą czerwień dachówek i jasny beż elewacji.

Przyjemny widok.

B. KOWALSKI



Foto Grażyna Arczewska

A to znowu obraz możliwości rozgrywkowych.

BRONISŁAW KIELKOWSKI- PRZEWODNICZĄCY KOMISJI PRZETARGOWEJ ZARZĄDU GMINY GDY CZYTAMY: OGŁASZA SIĘ PRZETARG

Każdego roku gmina zleca różnorodne prace budowlane i remontowe. Powstają nowe obiekty użyteczności publicznej, rozwija się infrastruktura techniczna. Każdego też roku z budżetu gminy na wspólne potrzeby wypływają duże pieniądze. Dawniej były to dziesiątki miliardów, teraz są miliony.

A ponieważ gmina- jako samorząd lokalny- sama nie może prowadzić tych robót, gdyż jej to ustawowo zabroniono- musi je powierzać różnym, wyspecjalizowanym firmom. A skoro zleca, powinna to czynić- najpierw z uwzględnieniem własnego interesu, następnie sprawiedliwie wobec zgłaszających się przedsiębiorstw. Tym sposobem, przez trafne wydawanie pieniędzy, wpływamy na rozwój gospodarczy, na zatrudnienie, na istnienie szeregu firm.

WYBÓR TEGO CO NAJKORZYSTNIEJSZE

W roku 1996 na różnego rodzaju roboty wydaliśmy 5,5 miliona złotych (55 miliardów starych złotych). W bieżącym, 1997 roku, według przewidywań powinniśmy wydać około 6,5 miliona zł (czyli 65 miliardów starych zł), pod warunkiem, że dopiszą przewidywane wpływy. Będzie to około 40 procent całego budżetu, a więc dużo.

Rzecz w tym, że gmina nie przyznaje zleceń "po upodobaniu" lub według "widzimi się". Byłoby to wielce ryzykowne, byłoby też nielegalne. W tych sprawach obowiązuje nas ustawa o zamówieniach publicznych. Stosowana pod nadzorem Urzędu Zamówień Publicznych, będącego instytucją centralną.

Zamówienia publicznego można udzielać aż w sześciu różnych trybach, głównie jednak w drodze przetargu nieograniczonego, przetargu ograniczonego i przetargu dwustopniowego.

Organizowaniu i przeprowadzaniu tych działań służy powołana przez Zarząd Gminy Komisja Przetargowa, której przewodniczę. Należą do niej również pp. **Damian Glanc**- radny i członek Zarządu Gminy, **Witold Burak**- sekretarz gminy, **Agnieszka Kempny**- skarbnik gminy oraz jeszcze jedna osoba, którą wybiera się zależnie od zakresu (tematu) przetargu.

Nie powiem żebyśmy się nudzili. Przeciwnie, nasza rola pociąga za sobą dużo czasu, przede wszystkim wiąże się z nią wysoka odpowiedzialność.

Decydujemy przecież o przyjęciu oferty najkorzystniejszej dla wykonania danego zadania. Mamy też ustawowy obowiązek równego traktowania uczestników przetargu pod względem wymagań i oceny. Dodam: jeśli jest wiarygodny, jeśli nie zalega z podatkami, jeśli nie był prawomocnie skazany za przestępstwo w związku z postępowaniem przetargowym lub popełnione w celach korzyści majątkowych i tak dalej.

PRZEGLĄD OFERENTÓW

Przy okazji jeszcze jedno wyjaśnienie: w przetargu nieograniczonym mogą uczestniczyć wszyscy wykonawcy (chyba, że nie uzyskali wstępnej kwalifikacji), w przetargu ograniczonym uczestniczą tylko wykonawcy zaproszeni przez Zarząd Gminy.

Ubiegłoroczne przetargi podzielię na trzy grupy: 1) budowlane, których było 28, 2) drogowe, których było 25 i 3) różne, które były cztery.

Do najważniejszych zaliczam:

- przetargi na budowę gazociągów w Jarząbkowicach i Golaszowicach, ostatnich sołectwach, które jeszcze nie miały dopro-

wadzonego gazu. Szło tutaj zarówno o wysokie koszty inwestycji, jak też o ich specjalistyczny charakter, bo przecież nie każde przedsiębiorstwo jest przygotowane i upoważnione do prowadzenia tego rodzaju robót.

- przetarg na przebudowę (właściwie gruntowną!) byłego żłobka w Pawłowicach-Osiedlu na obiekt przyszłej Szkoły Podstawowej nr 3,

- przetarg na szerokie roboty kanalizacyjne w centrum Pawłowic.

Po prawdzie ważny jest każdy, bo przecież w jego wyniku coś w gminie powstaje. A skoro tak, to powinien być to obiekt w pełni funkcjonalny, zapewniający dobrą i długą przydatność. Z tej też racji Komisja Przetargowa do każdej sprawy odnosi się z równą odpowiedzialnością i powagą- czy to będzie oświetlenie boiska w Krzyżowicach, czy kapitalny remont Domu Ochotniczej Straży Pożarnej w Pielgrzymowicach, czy wreszcie położenie parkingu w jednej miejscowości.

ODPOWIEDZIALNOŚĆ ZA DECYZJĘ

Gdy już mamy oferty- nadchodzi najważniejszy moment: wybór najlepszej- i to pod każdym względem. I choć przetargi odbywamy według tych samych zasad, to przecież każdy jest inny. Po prostu w specyfikacji przetargowej wskazuje się na czym najbardziej gminie zależy. Do najczęściej występujących kryteriów należą: termin wykonania, cena danej roboty, wiarygodność firmy. Największe znaczenie ma oczywiście koszt, ale nie zawsze. Gdy przedsięwzięcie jest bardzo pilne, a owa pilność ma swoje uzasadnienie, wtedy na pierwsze miejsce wysuwa się czas realizacji. Uczestnicy zobowiązani są wnosić wadium, aby nie mogli się wycofać w przypadku wybrania ich oferty lub zmienić proponowanych warunków. Wadium jest znaczne, bowiem wynosi od 1 do 5 procent wartości kosztorysu.

Musimy też pamiętać o starym powiedzeniu, że "tanie mięso psi jedzą." Z tej przyczyny nie zawsze ulegamy sugestii cenowej. W dwóch czy trzech przypadkach wybraliśmy propozycje nieco kosztowniejsze, ponieważ najtańsze budziły zastrzeżenia co do jakości oraz wiarygodności firm.

Przy każdej takiej decyzji musi być obecna wszechstronnie rozumiana rozważa. Gdy piszę ten artykuł nie mogę jeszcze ocenić wszystkich kontrahentów, bo roboty ciągle trwają. Tym niemniej podkreślam, że każdy jest bacznie obserwowany, a warunki oferty szczegółowo egzekwowane. Jednakże większość firm, którym zlecieliśmy pracę sprawdziła się. Dalsze oceniamy w toku wykonawstwa. A jednak z moich spostrzeżeń oraz z sygnałów referatów Urzędu Gminy, które nadzorują poszczególne zlecenia wynika, że są uwagi do sumiennosci niektórych przedsiębiorstw..

NA CO TRZEBA UWAŻAĆ

W tych przypadkach- po pierwsze- zmusimy je do wykonania każdego punktu umowy, a- po drugie- przedsiębiorstwa słabe fachowo, niesolidne w wykonawstwie, no i nie przestrzegające terminów- nie będą u nas miały żadnych szans w przyszłości. Za swoje zadanie uważamy mianowicie także rozpoznawanie partnerów pod kątem ich wiarygodności. Nie dopuścimy aby gminę traktowano lekceważąco i usiłowano wyciągnąć od niej pieniądze za bylejakosć.

Takie są również doświadczenia, które wynieśliśmy z roku 1996, w którym ustawa o zamówieniach publicznych zaczęła obowiązywać. W razie wątpliwości zwracaliśmy się do Urzędu Zamówień Publicznych w Warszawie o odpowiednie wyjaśnienia.

W tym miejscu informacyjnie dodaję, że ustawa, do której nawiązuję, zobowiązała Prezesa Rady Ministrów (premiera) do

ciąg dalszy na następnej stronie

Na swoje 45-lecie LZS Golasowice wzywa:

POBIJ REKORD W ŻONGLERCIE PIŁKĄ!

Dawne to były czasy, gdy w Golasowicach powstał klub sportowy. Czasy czarno zapisane w historii świata i kraju, ale tam żyli swoimi sprawami.

I w roku 1952 utworzyli zespół o dumnej nazwie "BŁYSKAWICA", startujący w barwach żółto-zielonych.

Różnie ta "Błyskawica" błyszczała na sportowym niebie. Było tak i było owak, miała jednak sukcesy i wyniki, które starsi do dziś wspominają z rozmarzeniem. Potem klub przemianowano na Ludowy Zespół Sportowy, bo nadszedł taki kierunek.

Piłkarze tegoż LZS-u dali się poznać na wielu stadionach jak w starej piosence "Trzej przyjaciele z boiska..."

Patronowała im wytrwale RSP "Przyjaźń" i od niej się

też nie odżegnują. W bieżącym, 1997 roku, LZS-owi wybił 45-lecie.

Jak na zespół-ładna rocznica.

Obecny Zarząd postanowił uczcić jubileusz ogłoszeniem własnego rekordu w żonglowaniu piłką. O czym powiadomił "GR" p. **Henryk Wacławik**, sekretarz.

Mianowicie członkowie LZS-u uzyskali następujące wyniki w tej umiejętności:

- p. **Eryk Liberda** z Golasowic 1095 podbić,
- p. **Adam Pękal** z Jarząbkowic 1005 podbić.

Golasowski LZS prosi organizacje sportowe oraz szkoły aby zgłaszały swych kandydatów z terenu gminy do udziału w konkursie żonglerskim piłką.

Konkurs odbędzie się pod koniec czerwca, a dla zwycięzcy przewidziano wartościową nagrodę (dla tych, którzy zajmą drugie i trzecie miejsce także).

Zarząd prosi, żeby "Gminne Racje" pilotowały to przedsięwzięcie. Odpowiadam: owszem, pod warunkiem, że będę zawiadamiany o wynikach.

RED

ciąg dalszy z poprzedniej strony

GDY CZYTAMY

powołania takiego urzędu, który nadzoruje i koordynuje całokształt zamówień publicznych w kraju.

Ucząc się postępowania w tym trybie- musieliśmy poprawiać błędy w specyfikacji robót. Był to także okres uczenia się przez firmy. Te, które uczyły się niechętnie, zazwyczaj składały oferty niekompletne i w postępowaniu przetargowym podlegały dyskwalifikacji. To również należy do naszych obowiązków.

MIELIŚMY TYLKO TRZY ODWOŁANIA

Przepisy ustawy dopuszczają możliwość odwoływania się od wyników przetargu przez przedsiębiorstwa, które uznają, że niesłusznie odpadły. Kieruje się je do nas i w ten sposób automatycznie zawiesza dalsze postępowanie. Oznacza to wprost, że do czasu ostatecznego rozstrzygnięcia nie wolno gminie zawrzeć umowy z innym kontrahentem lub kontrahentami. Gdy my taki protest rozstrzygniemy nie po myśli zainteresowanego lub gdy go odrzucimy- może on zwrócić się do Prezesa Urzędu Zamówień Publicznych, który podejmuje ostateczną decyzję.

Na łącznie 57 przetargów, że tak określe - różnego kalibru, mieliśmy trzy protesty. Rozpatrywał je Zarząd Gminy, a jeden trafił do Urzędu Zamówień Publicznych w stolicy. I wszystkie trzy zostały odrzucone, co dobrze świadczy o postępowaniu naszej Komisji Przetargowej. Na przykład w jednym przypadku oddaliliśmy dość podejrzaną ofertę, w której kosztorys firma zastosowała upust większy od jej... przewidywanego dochodu. Nie brzmiało to wiarygodnie i brzmieć nie mogło.

NIC NA "CHYBIŁ-TRAFIŁ"

Ile nas czeka przetargów w roku 1997? Na razie trudno określić, ponieważ o zamówieniach i pierwszeństwach zadecyduje Zarząd Gminy, którego jesteśmy ciałem pomocniczym. Główne kierunki wytyczono w budżecie na rok bieżący, ale ich podjęcie zależy przede wszystkim od wpływów pieniężnych.

Sądzę, że działalność naszej Komisji jest przydatna. Udzielanie zleceń na roboty w gminie według metody "chybił-trafił" mogłoby poważnie zagrażać jej interesom.

PS. Komisja Przetargowa nie zajmuje się przetargami, w których wyniku zbywane są niepotrzebne gminie działki lub obiekty budowlane. Te sprawy prowadzą odpowiednie referaty Urzędu Gminy.

Bronisław Kielkowski

Gmina jest piękna, a może być piękniejsza! OGRÓDKI, OTOCZENIE I TAK DALEJ

Jak każdego roku Urząd Gminy rozpisuje konkurs na:

- najpiękniejszy ogródek przydomowy,
- najpiękniejszą zagrodę gospodarstwa rolnego.

Po prostu idzie o ładny wygląd gminy i jej miejscowości. A możemy być gminą piękną, byle tylko starczyło chęci pań gospodyń i panów gospodarzy.

Konkurs obejmuje:

- wygląd obejścia (no i posesji),
- piękno ogrodu i zagrody,
- kompozycje roślinne wokół posesji,
- ogród jako miejsce wypoczynku,
- wkład pracy w urządzenie,
- zalety ekologiczne tzn. między innymi hodowlę ziół oraz warzyw.

Słowem mięci się w nim niemal wszystko, co sprzyja pięknemu wiosenno-letnio-jesiennemu wyglądowi. A że w Pawłowicach i sąsiednich sołectwach nie brak takich widoków- nie powinno i brakować chętnych do rywalizacji.

Bardzo namawiam do uczestnictwa.

Udział w konkursie może zgłaszać każdy. Termin zgłaszania: 30 czerwca.

We właściwym czasie przybędą właściwe komisje, upoważnione do oceniania. Rzecz w tym, aby chętnych było jak najwięcej.

Ogólnie mówiąc: Szanowne Panie Gospodynie i Szanowni Panowie Gospodarze- stawajcie do tego konkursu! Kiedyś mawiano, że "poznać pana po cholewach". Dzisiaj mówimy- poznać gospodarza po porządku oraz czystości. Zdobądźmy więc jakąś nagrodę lub choćby uznanie w tym zakresie, a będziemy mieć zadowolenie.

Ładne otoczenie czyni życie ładniejszym! Pamiętajmy o tej prawdzie.

Kandydatury do konkursu proszę zgłaszać bądź to u sołtysów lub w KGW, bądź też w Referacie Rolnictwa Urzędu Gminy.

Zapewniano mnie, że każde zgłoszenie i każdy wniosek będą rozpatrzone.

KOW

ODPOWIADAM

Dokąd ścieki komunalne

Mieszkaniec gminy p. J. W. zapytuje: Według ostatnich zarządzeń mamy bardziej dbać o czystość w obejściach. W wypadku nieprzestrzegania przepisów grozi się wysokimi karami.

Zapytuję jak mam oczyszczać szambo, skoro nie posiadam takiej beczki, a poza tym sam nie mam już siły?

Otóż według nowej ustawy dbanie o czystość jest zadaniem władz gminy. Dlatego 31 stycznia bieżącego roku Rada Gminy uchwaliła m.in.:

"Zobowiązuje się właściciele nieruchomości do posiadania urządzeń służących do gromadzenia odpadów komunalnych i opróżniania ich w miarę potrzeb, nie rzadziej niż:

- odpady stałe 1x w miesiącu,
- odpady płynne 1x w roku.

W przypadku nie przestrzegania obowiązków nałożonych na właściciela nieruchomości ustawą "O utrzymaniu czystości i porządku w gminach" zadania przejmie gmina, obciążając podwójnymi kosztami realizacji tych zadań właściciela nieruchomości.

Niezależnie od powyższego sprawa może zostać skierowana na drogę postępowania sądowego."

Co powiedziawszy pomyślano także o warunkach realizacji. Do Zarządu Gminy zwróciła się firma "HEKTROBLOK" z Krzyżowic, zajmująca się własnie wywozem odpadów.

Podaje jej ofertę:

Oferujemy opróżnianie urządzeń z odpadami komunalnymi (szamba itp.) i wywóz odpadów do oczyszczalni.

Usługi mogą być wykonywane zarówno dla gospodarstw indywidualnych jak i dla pozostałych.

Parametry odpadów (ścieków) przeznaczonych do wywozu muszą odpowiadać ogólnym warunkom dla ścieków sanitarnych surowych, wprowadzanych do urządzeń kanalizacyjnych.

Cena za usługę wynosi 30,00 zł, słownie: trzydzieści złotych za 1 godz. pracy sprzętu (beczkowozu).

W celu zrealizowania usługi należy zgłosić taką potrzebę w siedzibie Spółki HEKTROBLOK w Krzyżowicach, ul. Zwycięstwa 2a- Oczyszczalnia ścieków przy szybie IV KWK Pniówek lub telefonicznie: 4713-207 względnie 4721-514 wew. 5740, 5848 i 5767 przez całą dobę.

ODPOWIADAM

Drenaż a nie kanalizacja

Na zebraniu w Golasowicach przedstawiciele władz gminy zapytywano o cele i stan robót kanalizacyjnych na ulicy Kochanowskiego w tejże miejscowości. Na podstawie informacji, otrzymanych w Urzędzie Gminy informuję:

- w planie remontów i modernizacji dróg gminnych na rok 1996 uwzględniono również tę ulicę;

- szczególnie nacisk położono na odtworzenie przydrożnych rowów, które ją odwadniają;

- w końcu kwietnia 1996 rozpisano przetarg na dokumentację techniczną. Projekt wykonano w czerwcu (autorem jest p. Jan Zdziebło).

- we wrześniu, w wyniku kolejnego przetargu (co obowiązuje Urząd Gminy!) remont powierzono firmie "Budrol-Reclik" z Pielgrzymowic.

- oczekiwano, że zlecenie zostanie wykonane do końca grudnia, w czym przeszkodziły wczesne mrozy. Zgodzono się na przerwanie robót, a termin ukończenia przeniesiono na 30 kwietnia 1997.

- postępy prac uznano za zadowalające. Obecnie (tzn. kiedy zasięgałem wiadomości o ich stanie) kończy się tzw. kosmetykę.

- jak opiniują fachowcy już obecnie można stwierdzić, że wdrożenie projektu przyczyniło się do skuteczniejszego odwodnienia powierzchniowego przyległych parcel i samej ulicy.

Natomiast Urząd Gminy zastrzega, że celem robót nie było skanalizowanie tej okolicy i odprowadzanie ścieków bytowych.

ODPOWIADAM

Co ze starymi akumulatorami

Mieszkaniec gminy p. M.J. zapytuje: Ostatnio wiele jest mowy o

czystości (także w "Gminnych Racjach") więc może ktoś mi odpowie co czynić z takimi niewygodnym i niebezpiecznym sprzętem jak na przykład zużyte akumulatory? Bo na razie o tym się milczy.

Otóż Urząd Gminy wszedł w porozumienie z Gminną Spółdzielnią w tej własnie sprawie. Obecnie stare akumulatory można oddawać (nieodpłatnie!) w Punkcie Skupu Żłomu GS w Pawłowicach, przy ulicy Zjednoczenia (Baza Magazynowa).

A że bezpłatnie? Przecież GS i tak ponosi niemałe koszty tego składowania i dalszego transportu.

ODPOWIADAM

Dlaczego się przelewało (i czy jeszcze będzie?)

Mieszkańcy ulicy Zawadzkiego w Golasowicach poprosili o wyjaśnienie co zrobiono żeby zapobiec zalewaniu przez wodę posesji pp. A. Legierskiego, A. Kukuły, Z. Szczepek i W. Mendrok.

Z informacji właściwego referatu Urzędu Gminy wynika, że w czasie ulewnych deszczy i roztopów początkowy odcinek Pielgrzymówki staje się zlewnią wód powierzchniowych, które wpływają do niewielkiego odcinka kanalizacji deszczowej, wybudowanej swego czasu pod dnem chodnika.

Zdarza się, że przy dużym przyborze kanalizacja ulega zapchaniu lub nie może przepuścić wody. Gdy bowiem ją budowano, zastosowano rury o przekroju 40 cm, czyli stanowczo za małe.

Rezultat: przelewanie się wody przez jezdnię i zatapianie niektórych posesji z piwnicami włącznie. Urząd Gminy ustalił przyczyny, sporządził szkic techniczny oraz przygotował szacunkowy kosztorys. Na tej podstawie wystąpiono do Zarządu Dróg w Rybniku, gdyż ul. Zawadzkiego, czyli droga nr 680, jest przezeń administrowana jako wojewódzka.

W odpowiedzi Dyrekcja Okręgowa Dróg Publicznych ogłosiła przetarg nieograniczony na wykonanie nowej kanalizacji. Termin zgłoszeń minął 29 kwietnia. Na tej podstawie mogą być zlecone roboty remontowe, polegające głównie na wstawieniu rur o większym przekroju.

Swoją decyzję Zarząd Dróg uzależnił od tego czy gmina poniesie 50 procent kosztu, na co wójt wyraził zgodę.

Słyszałem też opinie, że obawy zawarte w sygnałach na ten temat są przesadzone, gdyż minionej zimy i obecnej wiosny żadne zagrożenie w tym miejscu nie nastąpiło.

Na co odpowiem: bądźmy jednak mądrzy przed szkodą- przynajmniej tym razem.

ODPOWIADAM

Jaki pożytek z Sali Sportowej?

Jeden z klubów sportowych bardzo interesuje się wykorzystaniem Sali Sportowej przy Szkole Podstawowej w Warszawicach.

Otóż Sala ta jest w pełni eksploatowana dla krzewienia kultury fizycznej, jest też udostępniana wszystkim chętnym.

Po pierwsze- bieżąco korzysta z niej macierzysta szkoła i jej 233 uczniów. Szkoła w Warszawicach jest zresztą wielce usportowiona, o czym przy innej okazji.

Po drugie- przez szereg miesięcy w tejże sali Międzyszkolny Klub Sportowy "Gwarek" z Pawłowic prowadzi dwa razy tygodniowo treningi i odbywały się w niej gry turniejowe.

Po trzecie- w sali zorganizowano gminne zawody w następujących dyscyplinach: szachy, halowa piłka nożna, siatkówka dziewcząt i chłopców klas ósmych, koszykówka dziewcząt i chłopców klas szóstych i młodszych, gminne turnieje juniorów i seniorów w piłce siatkowej, koszykowej i nożnej (halowej), gminny turniej tenisa stołowego (indywidualny i drużynowy).

Po czwarte- według obecnego kalendarza prowadzi się w niej następujące, stałe zajęcia: w poniedziałki- gimnastykę rehabilitacyjną grup starszych, we wtorki- ćwiczenia grupy tanecznej Ogniska Pracy Pozaszkolnej, w środy- zajęcia rehabilitacyjne grup starszych i zajęcia grupy sportowej Ogniska Pracy Pozaszkolnej ze szkół średnich, w czwartki- ćwiczenia sportowe młodzieży, w piątki- próby grupy tanecznej i seniorskiej grupy sportowej, w soboty- gimnastykę rehabilitacyjną grup starszych, zajęcia LZS-u w układzie seniorów i juniorów, w niedziele- gminne turnieje halowe wynikające z kalendarza imprez.

Poza tym szkoła nieodpłatnie udostępnia swoją bazę sportową. Zamiast więc oceniać na odległość- lepiej zwrócić się wprost.

REDAKTOR

LAURY Z ŻOR Za piękny taniec i... ujmujący uśmiech oraz grację

Mieliśmy reprezentantów na **WIOSENNYM TURNIEJU TAŃCA w Żorach**. Sprawili to Szkoła Tańca "ELITE",



pracująca przy Gminnym Ośrodku Kultury w Pawłowicach.

Występ okazał się udany, bo nasi tancerze zebrali sporo laurów. A wymagania były duże. Należało wykazać opanowanie następujących tańców: walc angielski, quickstep, cha-cha, jive, mambo, polka. Pary startowały w różnych kategoriach, zależnie od wieku tancerzy i ich poziomu technicznego.

I właśnie w swoich kategoriach zwyciężyły następujące:

- Wojciech Ściskoł- Alicja Matula,
- Rafał Pytlarczyk- Katarzyna Śmieja,
- Jakub Sęk- Joanna Dec.

Dowodem sukcesu i to dowodem trwałym są

Już szósty gminny turniej!

Komu SZACH, komu MAT

Urządzono SZÓSTY już Gminny Drużynowy Turniej Szachowy Dzieci pod patronatem Ogniska Pracy Pozaszkolnej.

Walczyło pięć drużyn. Najmłodsi zawodnicy (Katarzyna Hanusek i Czesław Oleś) urodzili się w roku 1989, czyli są w ósmym roku życia, a najstarsi (Robert Sapeta, Zbigniew Łakota, Marek Tchórz, Magdalena Kukla, Mariola Reclik i Justyna Goszyc) urodzili się w roku 1982, czyli są w piętnastym roku życia. A zatem dzieci mocno już wyrosły. Niech tam! Ja mam o wiele, wiele więcej lat, a z całej sztuki szachowej rozpoznaję tylko szachownicę, wieżę, konia, królową i pionka. Nie było czasu, żeby ją opanować, a może nie było też zdolności, jakie do tej gry są niezbędne.

Bo tu trzeba mocno, bardzo mocno główkować.

I miejsce zdobyła drużyna z Pawłowic-Osiedla w składzie Robert Sapeta, Andrzej Kulikowski, Adam Struzik, Marcin Karwot, Monika Kobiela, Alicja Biskupska. Uzyskała 23 punkty, ale są w niej zawodnicy rutynowani, o których "Racje" pisały wiele razy.

II miejsce zdobyła drużyna z Ogniska Pracy Pozaszkolnej z Warszowic w składzie Zbigniew Łakota, Marek Tchórz, Marek Hejnoł, Czesław Oleś, Magdalena Kukla, Katarzyna Hanusek. Uzyskała 16,5 punkta.

III miejsce zdobyła drużyna ze Szkoły Podstawowej w Pielgrzymowicach w składzie Zbigniew Kiełkowski, Grzegorz Reclik, Rafał Goszyc, Janusz Opacki, Mariola Reclik. Uzyskała 8,5 punkta.

IV miejsce zdobyła drużyna ze Szkoły Podstawowej w Krzyżowicach w składzie Piotr Fojcik, Mirosława Kukla, Przemysław Jarczok, Michał

Gminne Racje 6

otrzymane przez nie puchary.

Dodatkowo na wyróżnienia zasłużyły pary:

- Bartosz Przekwas- Sonia Matuszewska (ze elegancją tańca),

- Michał Pytlarczyk- Aneta Kurzaj (za najlepszą interpretację),

- Marcin Skóra- Dominika Duczkowska (za ujmujący uśmiech w tańcu),

- Robert Skóra- Marzena Kuboszek, para, która podbiła serca sędziów.

Jak widać na uwagę zasługuje nawet... uśmiech, przywieziony z Pawłowic.

Piszący te informacje zdaje sobie sprawę jak ważne są umiejętności taneczne dla młodych ludzi. Choćby dla nawiązywania kontaktów towarzyskich, spędzania wolnego czasu i poszukiwania... wybranki lub wybranka serca. Poza tym taniec uczy harmonijnego poruszania się na co dzień, czego bardzo wielu z nas bardzo brakuje.

Tak więc występ był udany i przyjemnie się utrwalił. Główna w tym zasługa trenera p. mgr **Marcjana Gepferta**, który uczy dzieci, młodzież i dorosłych w Gminnym Ośrodku Kultury w Pawłowicach. Mistrz jest dyplomowanym nauczycielem Królewskiego Towarzystwa Nauczycieli Tańca Wielkiej Brytanii.

Oczywiście, zasłużyły się też pary, przede wszystkim wytrwałością i uzdolnieniami.

Gminny Ośrodek Kultury zaprasza sympatyków tańca na MAJOWY TURNIEJ TAŃCA. Odbędzie się on w GOK w Pawłowicach 22 maja (czwartek) o godzinie 17.00.

A po turnieju PARTY DANCE dla wszystkich chętnych.

Uglorz, Monika Tomczak. Uzyskała 6 punktów.

V miejsce zdobyła drużyna z GOK Pawłowice w składzie Justyna Goszyc, Wojciech Ściskoł, Barbara Krosny. Zdobyła 3 punkty, ale też była o połowę mniejsza niż wszystkie poprzednie.

Turniej przeprowadzili pp. mgr **Antoni Solecki i Marek Kobiela**, wytrwali rzecznicy tej dyscypliny i równie dobrzy nauczyciele w tej konkurencji.

Sławko

POŻEGNALISMY...

Ostatnio pożegnaliśmy następujących, którzy zmarli:

Stefan Podruczny z Golasowic (79 lat),
Katarzyna Burek z Golasowic (74 lata),
Bronisława Drzygza z Pielgrzymowic (72 lata),
Rudolf Kiełkowski z Pielgrzymowic (81 lat).

RiR

POWITAŁISMY...

Jak na wiosnę zgłoszono mało, bo tylko dwóch przyszłych na ten świat. Są to:

Szymon Jarzombki, s. Henryka i Gerdy, ur. 19.04., zam. Warszowice, ul. Stawowa,

Sebastian Drozd, s. Pawła i Krystyny, ur. 18.04., zam. Pawłowice, ul. Kręta.

Witamy!

Jak wyrzut, jak przypomnienie, jak prośba DZIECI WOŁAJĄ: chcemy żyć wśród zielonych drzew!

Niedawnego dnia wyszły na ulice Pawłowic-Osiedla jak żywy wyrzut i jak przestroga. Kto? Dzieci z Przedszkola nr 2! Wszystkie! A uczęszcza tam 145 maluchów, średniaków i starszaków.

Byli tym upomnieniem dla starszych, a może nawet własnych



braci i sióstr. Żeby szanowali przyrodę! Żeby nie zaśmiecali! Żeby nie niszczyli! Żeby nie zabijali innych stworzeń!

Bo dziecięce serduszka są bardzo wrażliwe na brud, zło i ból. A dobre uczucia należy szczepić od małości. Co przedszkole czyni, mając od trzech lat w programie wychowanie ekologiczne.

PRZYJACIELE PRZYRODY

Niosły różne transparenty- a to "Przyjaciele przyrody" z ich znakiem, a to "Precz z zaśmiecaniem!", a to "Chcemy żyć wśród zielonych drzew!" i podobne.

Kto by nie posłuchał takiej dziecięcej prośby-wzwania. Dlatego na ulicach Osiedla oglądano ich z uznaniem oraz z sympatią. Myślę, że poruszyli sumienie tego i owego lub tej i owej.

I szli ofiarnie, bohatersko, gdyż tego dnia zerwało się takie wietrzysko, że łamało transparenty.

- "Właściwie powinniśmy zabrać z sobą Pana Konserwatora, który je przygotował."- powiedziała mi dyrektorka p. **Teresa Kwaśniak**.

Jednakże najważniejsze oparły się wiatrowi i dzisiaj zdobią korytarze oraz halle przedszkola. Dla ciekawości dodam, że najmłodszymi w pochodzie były trzylatki, najstarszymi- co oczywiste- sześciolatki, lecz wszystkie bardzo przejęte swoją misją. Towarzyszyły im ofiarnie dziewięć par przedszkolank z Panią Dyrektorką na czele.

Kochane dzieciaki, że nie powiem: kochane przedszkolanki bo to by już były zbiorowe oświadczenia.

"PAMIĘTAJ ŻEBYŚ..."

W obrębie owego wychowania ekologicznego dzieci nakłoniono do ustalenia dziesięciorga przykazań "Jak chronić przyrodę?". I przedszkolacy podjęli dziesięć zobowiązań wśród których czytamy:

Śmieci wyrzucać do kosza.

Nie zabijać zwierząt.

Dokarmiać ptaki i zwierzęta w zimie.

Oszczędzać wodę.

Nie niszczyć ptasich gniazd, nie niszczyć mrowisk.

Opiekować się bezdomnymi zwierzętami.

Każde z tych przyrzeczeń jest wzruszające i jeśli tylko ostanie się w głowie oraz w sercu- za dziesięć lat będziemy mieli lepsze społeczeństwo.

Na tym jednak nie koniec. Otóż przedszkolacy ustanowili order "Przyjacieli Przyrody". Jeden z nich mi udośćnił. Co za dzieło! Sami wymyślili, sami rysowali, sami malowali, sami wycinali.

ZA CO ORDER

I sami się odznaczali!

Dostała go cała grupa VI pod nazwą "Plastusie" za sprzątanie obejścia przedszkola i uświadamianie rówieśników o znaczeniu czystości.

Zapytałem: których rówieśników? Odpowiedziano: Ano tych, co nie chodzą do przedszkola. Zwracali im uwagę, gdy śmiecili.

Tych "Plastusiów" jest 21 i wszyscy orderowani!

Także wyróżnienie otrzymała cała grupa V (25 dzieci). Obie zresztą także za sprzątanie obejścia przedszkola.

Rozmawiałem z takim odznaczonym Dawidem:

- Za co dostałeś?

- Bo grałem trawę!

No więc niech będzie! Bardzo cenię te własne ordery, o których nadaniu sami głosowali.

Przy okazji obejrzałem gazetkę ekologiczną, powstałą pod kierownictwem wychowawczyni p. **Justyny Rutkowskiej**, gazetkę bardzo wymowną, na której- na przykład- są dwa



Foto Grażyna Arczewska

drzewa- drzewo wesołe i drzewo smutne i w której wyjaśnia się dlaczego tak jest.

Nasi mali rzecznicy czystości środowiska z Osiedla nie tylko przekonywali i przypominali. Następnego dnia zbierali śmieci w otoczeniu przedszkola, wrzucali je do pojemników "Komunalnika" i w ogóle pokazywali jak powinna wyglądać czystość.

Bardzo życzę wszystkim mieszkańcom Osiedla aby zapatrzyli się w ten dziecięcy wzór, a będzie im czystiej i milej.

SLAWKO

WARSZTAT SAMOCHODOWY



Janusz Klimosz

43-252 Jarząbkowice

ul. Rolnicza 19

tel. (036) 47 23 352

Uwaga!

Skupuję samochody po wypadku.

OKNA DRZWI

TIS KOBIOŃ
URZĘDOWSKI
STOLBUD WOŁOMIN,
FAKRO

DOMET

GAZAŁE BLASZANE - 1600 zł
BRAMY UCHYLNE - 600 zł z VAT
PANELE MDF, INNE...

Skoczów, ul. Krzywa 4, tel. 533 009
Zbątków, ul. Starowiejska 17, tel. 570 436

PRZETARG NA DREWNO

Zarząd Gminy w Pawłowicach

ogłasza przetarg

nieograniczony

na sprzedaż drewna topoli

pochodzącego z wycinki przy boisku OSP Warszowice.

Przetarg odbędzie się w dniu 27.05.97 r., o godz.

10.00, w sali nr 13 Urzędu Gminy Pawłowice.

Bliższych informacji udziela

Referat Służb Technicznych, pok. nr 7 Urzędu Gminy
Pawłowice, tel. 4721-701 wew. 338.

Ocieplasz dziś- płacisz potem!

HURTOWNIA MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH

„TERMOMODERNIZACJA” B. Walkowiak

43-250 Pawłowice, ul. Świerczewskiego 33

tel. (0-36) 47-21-560, 47-21-670, 47-21-474

OFERUJE:

- styropianowe płyty powlekane siatką i masą klejową do samodzielnego ocieplania budynków w grubościach 5, 6, 7, 8, 10 cm
- styropian M-15 od 2 do 5 cm
- styropian M20 od 2 do 8 cm
- styropian frezowany M20 od 5 do 8 cm
- styropian granulowany
- klej do styropianu i płytek ceramicznych
- siatkę szklaną do styropianu
- narożniki styropianowe
- łącznik do styropianu
- styropianowe obudowy do wanien i brodzików
- wanny i brodziki metalowe
- materiały do prac budowlanych
- ATLAS- kleje, fugi, zaprawy wyrównujące, zaprawy samopoziomujące, emulsje gruntujące

PROSTY, SAMODZIELNY MONTAŻ 6-9-12-15 RAT

Zwracam uwagę WYMOWA ZNAKÓW

Ponieważ Urząd Gminy spotyka się z wnioskami o ustawienie na niektórych ulicach dodatkowych znaków drogowych- zwracam uwagę na dość słabo znane (i spotykane) znaki załatwiające kilka spraw jednocześnie. Zostały one ogłoszone w "Monitorze Polskim" z 9 marca 1994 (nr 16 pozycja 120).

Na przykład w Pawłowicach znak D-40 stoi na ulicy Polnej. A teraz szczegółowo co one oznaczają:

Strefa zamieszkania



Znak D-40 "strefa zamieszkania" stosuje się w celu oznakowania ustalonej strefy zamieszkania, w której obowiązują szczególne zasady ruchu drogowego (przeważanie pieszych przed pojazdami, ograniczenie prędkości do 20 km/h, parkowanie tylko w

mięscach wyznaczonych).

Znaki D-40 mają wymiary:

- długość podstawy 900 mm,
- wysokość 600 mm.

Umieszcza się je na początku strefy zamieszkania na wszystkich drogach doprowadzających do niej ruch.

Strefy te ustala się w obszarach zabudowanych na ulicach, również pojedynczych, na których w zasadzie odbywa się ruch tylko docelowy, przede wszystkim w osiedlach mieszkaniowych i w dzielnicach willowych.

Ustalenie takich stref powinno być poprzedzone szczegółową analizą zasadności ich umieszczenia opartą m.in. o statystykę wypadków drogowych.

Koniec strefy zamieszkania



Znak D-41 "koniec strefy zamieszkania" stosuje się w celu wskazania wyjazdu ze strefy zamieszkania.

Znak ten umieszcza się na wszystkich drogach wylotowych ze strefy oznakowanej znakami D-40, w tym samym przekroju poprzecznym drogi

co znak D-40.

Znak ten może być umieszczony po lewej stronie jezdni, na odwrotnej stronie znaku D-40.

Wymiary znaku D-41 są takie same jak znaku D-40.

Strefa ograniczonej prędkości



Znak B-43 "strefa ograniczonej prędkości" stosuje się w obszarach zabudowanych w celu ograniczenia prędkości w strefach o dużym natężeniu ruchu pojazdów i pieszych oraz dużej liczbie skrzyżowań.

Znaki te stosuje się także w centralnych częściach miasta w okolicach centrów handlowych.

Strefa ograniczonej prędkości powinna obejmować ulice o jednorodnym charakterze, nie prowadzące ruchu tranzytowego.

W zależności od warunków drogowych, natężenia ruchu pojazdów i pieszych w strefach oznaczonych znakiem B-43 stosuje się ograniczenie prędkości do 30 km/h lub do 40 km/h.

Znak B-43 umieszcza się na wszystkich ulicach doprowadzających ruch do strefy ograniczonej prędkości.

Koniec strefy ograniczonej prędkości



Znak B-44 "koniec strefy ograniczonej prędkości" stosuje się w celu wskazania wyjazdu ze strefy ograniczonej prędkości. Umieszcza się go na wszystkich wylotach ze strefy oznakowanej znakami B-43 w tym samym przekroju poprzecznym drogi w którym ustawiono ten znak.



W Osiedlu był HALOWY TURNIEJ PIŁKI NOŻNEJ Cześć zwycięzcom, chwała zwyciężonym I CO DALEJ ZE SPORTEM?

W Pawłowicach-Osiedlu młodzież długo i wytrwale uczestniczyła w HALOWYM TURNIEJU PIŁKI NOŻNEJ. Przypadek on bowiem głównie na mieszane, w których nie wychodzi się na otwarte boiska.

Grano ambitnie i ambitnie kibicowano. Czas ogłosić rezultaty. A że walczone w trzech grupach- będą również trzy tabelki.

NAJMŁODSI

W I grupie, obejmującej zawodników od 1 do 3 klasy, startowały trzy drużyny, co- zważywszy na wiek zawodników- i tak się chwali.

Osiągnięto następujące wyniki:

	mecze	punkty	bramki
1. FC Porto	4	12	23-8
2. Czarne Sokoły	4	4	16-14
3. Orleń	4	1	8-25.

Jak widać- najmniej przebojowe były Orleń, ale liczy się to, że stawały i umożliwiały współzawodnictwo. A z przegranych także wynikają doświadczenia.

ŚREDNIACY

W II grupie, obejmującej zawodników od 4 do 5 klasy, startowało już siedem drużyn, co świadczy o wzroście popularności tej dyscypliny, no i o wzroście zainteresowania sportem.

Osiągnięto następujące wyniki:

	mecze	punkty	bramki
1. Batony	7	21	63-30
2. Odra	7	18	51-19
3. Milan	7	15	37-26
4. Widzew	7	12	43-27
5. Legia	7	9	35-46
6. Juventus	7	4	23-41
7. Lwy	7	4	22-66

Gdybym był trenerem lub selekcjonerem jakiejś krajowej drużyny- popatrzyłbym w barwy której chętnie ubiera się młodzież. I myślę, że byłoby z tego wnioski raczej smutne. Jak widać szanse popularności mają tylko trzy przeciwko trzem zagranicznym, a to jednak przynajmniej.

W każdym razie w tej grupie toczyły się już rozgrywki w pełnym tego słowa znaczeniu i trzeba było okazać dużą klasę, żeby zdobyć jedno z trzech pierwszych miejsc. A że w siedmiu meczach uzyskiwano 63 bramki (jak Batony), czyli 9 na mecz lub też tracono 66 bramek (jak Lwy), czyli ponad 9 na mecz, to już inna sprawa. Tu się gra inaczej, powiedziałbym, z większym sercem.

STARSZY

W III grupie, obejmującej zawodników od 6 do 8 klasy, wystąpiło aż osiem drużyn, co komentuje się samo przez się.

Osiągnięto następujące wyniki:

	mecze	punkty	bramki
1. Barcelona	7	21	82-27
2. Bad-Boys	7	16	69-21
3. Bayern	7	16	62-40
4. Widzew	7	12	49-49
5. Real	7	9	33-46
6. Madofaktor	7	6	26-42
7. Manchester	7	3	28-65
8. CK Dezerterzy	7	0	26-83

No cóż, jak widać sama nazwa była dla CK Dezerterów bardzo

pechowa więc co dziwić się wynikowi. Tak samo jak dla Barcelony nazwa okazała się szczęśliwa i pomogła jej zająć pierwszą pozycję.

Jednak przecież nie nazwy grały lecz chłopcy, którzy- obojętnie w jakiej grupie- starali się jak umieli i jak pozwalały siły. Dlatego warto wymienić twórców sukcesów przynajmniej z trzech pierwszych miejsc oraz z grup II i III (pierwszej- niestety- nie mam).

CZOŁÓWKA

A więc w II grupie I miejsce zajęła drużyna w składzie **Krzysztof Frymarkiewicz, Marcin Ziegler, Marcin Benisz, Andrzej Legierski, Rafał Kozubek, Jacek Mrózek**.

II miejsce drużyna w składzie: **Przemysław Bronowicki, Tomasz Panicz, Michał Hyziewicz, Artur Wieczorek, Arkadiusz Bochnak, Mateusz Szymura, Dawid Szymański**.

III miejsce drużyna w składzie: **Norbert Politi, Kamil Politi, Andrzej Kapias, Kamil Delewski, Andrzej Kulikowski, Marcin Niebisz, Rafał Kozielec, Marcin Łastówka**.

Natomiast w III grupie (najstarszych) I miejsce przypadło drużynie w składzie: **Piotr Zalewski, Krzysztof Bodziony, Marcin Mróz, Kamil Gdański, Damian Łukasik, Sebastian Olencik, Robert Żukowski, Adam Wawrow**.

II miejsce drużynie w składzie: **Rafał Marchlewski, Rafał KOWALCZYK, Rafał Dominiak, Łukasz Zimnol, Łukasz CHUDZIK, Michał Wójcik, Piotr Zarzycki, Marcin Maksymiuk**.

UWAGA: na prośbę organizatora wybijam te dwa nazwiska, jako najbardziej utalentowanych piłkarzy!

III miejsce drużynie w składzie: **Grzegorz Olszewski, Grzegorz Worek, Sebastian Staroń, Mariusz Piława, Juliusz Kopiec, Robert Opoka, Krzysztof Dygala, Marcin Kostrzyca**.

KRÓLOWIE STRZELCÓW

Krolami strzelców zostali:

- w I grupie **Damian WASILEWSKI** z FC Porto, który strzelił 15 bramek,

- w II grupie **Jacek Mrózek** z Batony, który strzelił 50 (!!!) bramek,

- w III grupie **Robert Żukowski** z Barcelony, który strzelił 41 bramek i **Rafał Kowalczyk** z Bad-Boys, który strzelił 40 bramek.

Jeszcze raz dodaję, że zdaniem prowadzącego turniej p. **Witolda Walezczyńskiego** na szczególne wyróżnienie zasługują dwaj zawodnicy Bad Boys czyli wspomniany już Łukasz Chudzik- bramkarz i Rafał Kowalczyk, wicekról strzelców. Grali świetnie i nie opuścili ani jednego meczu.

Były też nagrody, które uroczystie wręczono, a które ufundowała Górnica Spółdzielnia Mieszkaniowa im. Staszica.

Doceniając znaczenie tego turnieju, który stał się już tradycją, winszując zdobywcom czołowych miejsc, zwyczajem starożytnych Rzymian powtarzam: **GLORIA VICTIS!- CHWAŁA ZWYCIĘŻONYM!**

Bez ich bowiem udziału, tych drużyn z dalszych miejsc i nawet z miejsc ostatnich, TURNIEJ nie miałby należytego rozmachu i popularności. Liczyła się każda startująca drużyna, gdyż właśnie to zapewniło rozgrywkom duży zasięg oraz wpływ. A my ciągle musimy uczyć szacunku dla pokonanych, albowiem żeby ktoś wygrał- ktoś musi przegrać. Oby w dobrym stylu.

SŁAWKO

KOMENTARZ ORGANIZATORA

A teraz przedrukuję uwagi organizatora turnieju p. **Witolda WALESCZYŃSKIEGO**.

Wielkie zainteresowanie- małe możliwości.

Sport, w szczególności piłka nożna, ma w naszym Osiedlu wielkie- powtarzam!- wielkie zainteresowanie. Chłopcy w wieku 9-15 lat, a niekiedy i starsi, chcieliby grać, chcieliby rywalizować. Bo myśl o tym aby zostać pierwszym, aby wygrać z kolegą z klasy czy z bloku, jest silniejsza od trudności, które muszą pokonywać.

ciąg dalszy na następnej stronie

ciąg dalszy z poprzedniej strony

HALOWY TURNIEJ PIŁKI NOŻNEJ

Napisałem WSZYSCY, bo naszym zadaniem jest tworzyć młodzieży takie warunki, aby zawody sprawiały jej przyjemność.

Niestety, warunki mamy takie, jakie mamy. I- niestety- nie interesuje to ludzi do tego powołanych.

Problem: osiedlowe boisko

Wybudowano boisko osiedlowe o wymiarach 30 na 60 metrów, na którym nic się nie dzieje, bo gdy pada deszcz- to przez wiele



Dyplom świadectwem i pamiątką

dni stoją kałuże, a gdy już woda wyschnie- to zalega błoto. A gdy całość staje się gotowa do zabawy, to znowu zanoszą się... na deszcz.

Jedynym plusem jest wyasfaltowana część. Jednak panuje na niej bałagan i kupa porzucanych papierków, które wiatr zatrzymuje na płocie, okalającym teren. Tego terenu żadna pani dozorczyń nie ma "na stanie" do sprzątnięcia. Powód jest prosty: kierownictwo administracji Osiedla nie ujęło go w planie, bo- jak głosi porzekadło- teren nie sprzątnięty sprząta się sam.

Przykład pierwszy: dwa turnieje, zorganizowane na tym boisku, ciągnęły się przez wiele, wiele miesięcy.

Przykład drugi: turniej halowy, w którym uczestniczyło 17 drużyn, trwał od 16 listopada 1996 do 5 kwietnia 1997.

Stawało 200 zawodników

Należało więc już dawno zastanowić się co z tym fanatem zrobić, aby było miło, łatwo i przyjemnie. A sam fakt rozwiązania komisji, która interesowała się sportem i (w mojej osobie) coś jeszcze robiła, też daje do myślenia. Bo komisja przestała funkcjonować z dniem 1.III.97.

X X X

OD REDAKTORA: zmieniona Rada Spółdzielni powołała ją na nowo.

X X X

Co miałem zrobić? Zaprzestać działalności? Uparłem się i Turniej Halowy doprowadziłem do końca. Uczestniczyło w nim 200 zawodników!

Sam turniej, choć tasemcowy, uważam za udany. Ci, co nie widzieli 100 zawodników po przegranych i radości po wygranych- nie zrozumieją młodzieży.

Do każdego meczu zawodnicy przygotowywali się bardzo starannie, przychodzili dużo wcześniej aby obserwować potencjalnych przeciwników i podpatrywać ich taktykę. Jedyny

minus można postawić dwóm drużynom, które zrezygnowały w trakcie rozgrywek i z przyczyn tylko im znanym.

Każdej soboty padało wiele bramek, a gdy doszło do decydujących meczów rozstrzygała jedna. Tak było w II grupie, kiedy o trzeciej pozycji decydował bezpośredni pojedynek drużyny z trzeciego miejsca czyli Widzewa i drużyny z czwartego miejsca czyli AC Milan. Wynik brzmiał 3:2 dla AC Milan i ona zdobyła lepszą lokatę.

Dalszy ciąg rywalizacji

Ciekawie przebiegała też rywalizacja w III grupie, gdzie doszło do bezpośredniego pojedynku pomiędzy drużynami Bad Boys i Barceloną. Ta pierwsza cały czas prowadziła ale w bezpośredniej konfrontacji lepszy rezultat uzyskała Barcelona. Nawet wtedy była jeszcze jedna niewiadoma, gdyż dwie drużyny miały tyle samo punktów- Bad-Boys i Bayern. A ponieważ pierwszy mecz między nimi zakończył się wynikiem remisowym, o kolejności musiał decydować dodatkowy. W końcu lepszymi okazali się zawodnicy z Bad-Boys.

Małym zgrzytem na zakończenie TURNIEJU była nieobecność władz sportowych, co mówi samo za siebie.

Znaki zapytania

Podsumowując: duże Osiedle- mały sport- warunków żadnych. Bo czy można zadowolić dzieci i młodzież przez dwie godziny tygodniowo tak zwanym sportem masowym? Takim "masowym" gdzie staje

ośmiu zawodników a patrzących są dziesiątki? To dotyczy zawodów w hali. Bo zorganizować zawody na otwartym boisku oznacza konieczność ciągłego patrzenia do góry czy nie pada.

Witold WALESZCZYŃSKI

OD REDAKTORA

Autor tych uwag wylał sporo gorzkości- i takie jego prawo. Przecież bez jego starań z TURNIEJU byłyby przysłowiowe nici.

Spore są też jego wymagania wobec Spółdzielczej Rady Osiedlowej i GKFF-u i potrafi je uzasadnić.

O stanie boiska wpływają także uwagi od młodzieży. Na pewno nie weźmie go "na etat" Urząd Gminy. Boisko powstało jako osiedlowa inicjatywa, jest tej inicjatywy dorobkiem. Nad sprzątnięciem mogłaby się zastanowić administracja, do której należy całe Osiedle. Jednakże osobiście nie jestem zwolennikiem urządzania wszystkiego za młodzież. Jeśli jest zdolna do gry w piłkę, to jest też chybą zdolna do pozamiatania. Gdybyż tylko miejscowi działacze zechcieli kilka razy w roku zorganizować takie sprzątnięcie. Bo świat to my- owszem- usiłujemy uporządkować, ale boiska jakoś nie potrafimy.

Wreszcie gdy idzie o kryte pomieszczenia, to sytuację na pewno polepszy oddanie sali gimnastycznej przy "Trojce", już- już nabierającej kształtów. O tym pomyślała gmina i pod tym względem Osiedle wkrótce doczeka się gruntownej poprawy warunków. Jednakże cudu nie będzie i musi to potrwać jeszcze kilka miesięcy.

Dobrze, że w Osiedlu działa p. Walešczyński- i jest to szczęściem tutejszej sportowej młodzieży. Bez oddanych działaczy sport nie czyni postępów. A że mu czasem gorzko? Taki jest (zawsze!) los działacza.

A podjęty temat chciałbym dołączyć do protokołu ostatniej sesji Rady Gminy (25 kwietnia), która zajmowała się właśnie stanem sportu i kultury fizycznej w gminie. Niech to będzie dyskusyjny głos z Osiedla.

GMINA SIĘ ZMIENIA...



Trakt spacerowy w Pawłowicach-Osiedlu jest jeszcze w robocie, a mieszkańcy już potwierdzają potrzebę tego rozwiązania. Mimo, że trwają prace, mimo, że kładzie się ścieżki rowerowe- ludzie korzystają z przyjemnego przejścia. Zresztą, proszę popatrzeć.

Ostatnio "Osiedlaków" najbardziej zaskoczyło, że władze gminy nie tylko zleciły budowę trasy, ale nakazały wyrównanie przez spychacz wszystkich tych wądołów w jej otoczeniu.

Bo co warta perła bez oprawy?

W piorunowym tempie powstaje wielka sala gimnastyczna między "Trójką" i Przedszkolem. Na razie wykopy idą w głąb, ale ich rozmiary zapowiadają co ujrzymy w 1998 roku. A ten ruch budzi uznanie.



Tu znowu mamy aktualny kształt (z dnia 7 maja) starego przedszkola w Pawłowicach. Wyraz tego budynku zmienia się z dnia na dzień i już dziś można sobie wyobrazić jak piękny będzie to dworek lub- jak kto woli- pałacyk. I dostrzegła tę budowę również wrażliwa młodzież z Osiedla, która mówi "nasza gmina Pawłowice".

SŁAWKO

Foto Grażyna Arczewska

Ludzie się pobierają...

I to jest ten nieustanny rytm życia: dawanie sobie co mamy najlepszego. Dawanie sobie wzajemnie miłości, pewności, wsparcia na dobre i złe. Tę drogę, śladem tysięcy par, wybrali również państwo **Joanna Czajkowska i Rafał Wadas** z Pawłowic.

Dlatego- jako pawłowiczanie- wołamy: szczęść Wam Boże na nowej drodze życia!

Foto Zofia Tchórz



To jest raz w życiu

Nastał okres pierwszych Komunii świętych. Do stołu Pańskiego przystępują nowe roczniki młodzieży. Uroczyscie, z przejęciem i wzruszeniem. Bo to pierwszy raz w życiu...

Bo to są wzruszenia niepowtarzalne! Na zdjęciu widać grupę dzieci, które właśnie otrzymały Komunię św. w Pielgrzymowicach. Wśród nich dziekan ks. **Rudolf Solik**, miejscowy proboszcz, z boku- skromnie- siostra katechetka.

Pewna, głęboko wierząca pani, zwróciła mi uwagę na trzy zmiany obyczajowe, które dokumentuje zdjęcie: po pierwsze- młodzież jest ubrana liturgicznie a nie strojnije(jak na pokaz mody!). Główne znaczenie ma przecież element duchowy. Po drugie- każdy przyjmujący Komunię św. trzyma w ręku różę jako wyraz miłości. Po trzecie- każdy położył rękę na sercu, bo ślubuje Bogu.

A do I Komunii św. przystąpiły następujące dzieci (nie są w tej kolejności na zdjęciu!): Anna Bańczyk, Agnieszka

Baron, Łukasz Cepiel, Paweł Czyż, Sylwia Drapacz, Mirosław Drzygza, Barbara Foks, Monika Frysz, Gabriela Gach, Bartłomiej Holewik,

Małgorzata Kajzerek, Anna Kielkowska, Maria Kielkowska, Piotr Kielkowski, Dominika Kocur, Rafał Król, Rafał Krystek, Krzysztof Losa, Katarzyna Niezgoda, Małgorzata Niezgoda, Lucyna Ogierman, Wojciech Płonka, Katarzyna Przewoźnik, Mariusz Pukowiec, Beata Sikora, Bronisław Sprownik, Krzysztof Stępień..



Wydawnictwo Urzędu Gminy Pawłowice Redaktor Bronisław Kowalski

Adres redakcji: 43-250 Pawłowice, ul. Zjednoczenia 60 Urząd Gminy

Skład i druk: **kaga-DRUK** Katowice, tel. 155 34 18